

Sexy dama

Rafał Brzozowski

O tak
To właśnie ona
Podeszła tu
Co robić teraz
Tam panowie śmieją się
Choć każdy z nich
Chce tylko ją
Ocieramy się o bar
Jej lubieżny wzrok ląduje na mnie
Wiem że w tym boskim ciele
Tkwi zabójczy plan

Przyszła tu sama
Dobrze ubrana
Perfumowana, zbiera spojrzenia
Zapiera dech
Przebiera w panach
To Sexy Dama taka niewinna
Wyrachowana, pełna uczucia
Które wygasa z samego rana
Kolekcjonerka złamanych serc
Jak Dirty Dancing
W polskiej wersji wirujący sex
Jest niebezpieczna
I słodka, namiętna
I chętna
I woła mnie, woła mnie

Ile było o niej snów
Brudnych myśli
W ilu głowach zostawiła ból
Noc jak ogień chętnych ciał
Świt jak zimny prysznic
Przyszła tu i woła mnie
Woła mnie (woła mnie)

Ktoś wstał
Odważył się
Wykrzyknął coś
Hej mała babe
W odpowiedzi słysząc jej szyderczy śmiech
I zjadł go wstyd
A ona coraz bliżej mnie
Buzują w nas pijane zmysły
Wiem że już będzie moja
Bo taki jest jej cel

Ile było o niej snów
Brudnych myśli
W ilu głowach zostawiła ból
Noc jak ogień chętnych ciał
Świt jak zimny prysznic
Przyszła tu i woła mnie
Woła mnie (woła mnie)

Przyszła tu sama
Ta Sexy Dama

Jakoś od razu wiedziałem
Co miała w planach
Gdy przyszła tu sama
Sexy Dama
Póki jest ciemno
Na pewno zostanie ze mną do rana

Ile było o niej snów
Brudnych myśli
W ilu głowach zostawiła ból
Noc jak ogień chętnych ciał
Świt jak zimny prysznic
Przyszła tu i woła mnie
Woła mnie (woła mnie)
A ona woła mnie